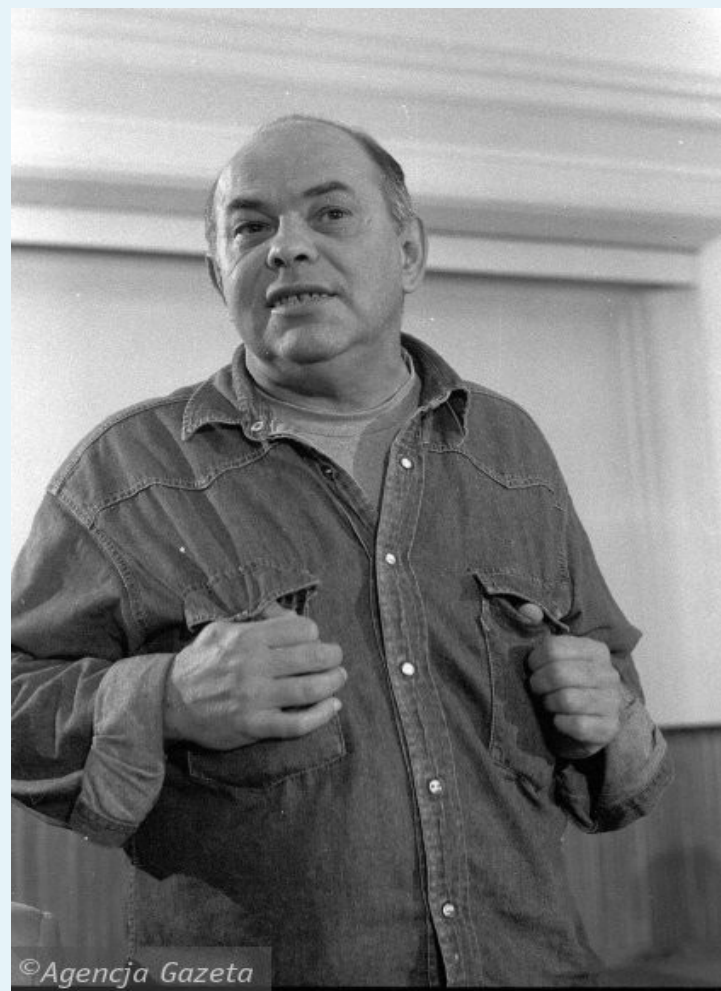


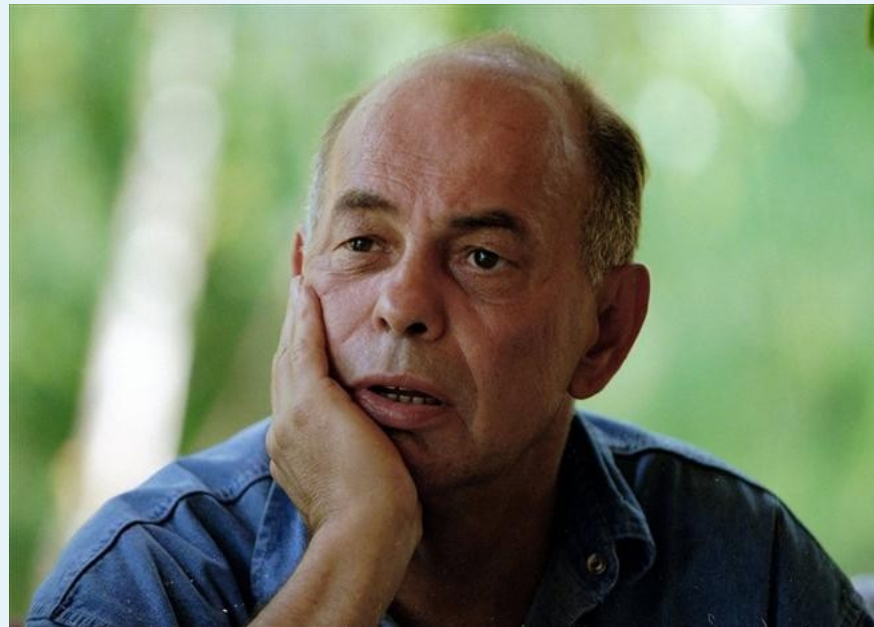
Jacek Kuroń

Jacek Jan Kuroń (ur. 3 marca 1934 we Lwowie, zm. 17 czerwca 2004 w Warszawie) – polski polityk, jeden z przywódców opozycji w okresie PRL, historyk, działacz tzw. Czerwonego Harcerstwa, współzałożyciel KOR, dwukrotny minister pracy i polityki społecznej w latach 1989–2001 poseł na Sejm X, I, II i III kadencji.



Życiorys

Od 1964 w opozycji do władz PRL; 1976 współzałożyciel KOR; doradca władz NSZZ „Solidarność”; kilkakrotnie więziony; 1989 współtwórca porozumień Okrągłego Stołu; 1989–90 i 1992–93 ministerstwa pracy i polityki socjalnej; 1991–94 wiceprzewodniczący Unii Demokratycznej; od 1994 w Unii Wolności; Wiara i wina. Do i od komunizmu; 1998 odznaczony Orderem Orła Białego.



„Kurońcówka”

Historia „kurońcówki” sięga początku lat 90, kiedy Jacek Kuroń zorganizował akcję gotowania zupy dla najbardziej potrzebujących. Później, jako minister pracy i polityki społecznej, wprowadził niewysokie, bo wystarczające chyba właśnie na talerz takiej zupy, świadczenia dla bezrobotnych. W ten sposób „kurońcówka” weszła do powszechnego obiegu i funkcjonuje do dnia dzisiejszego. I jest terminem bardziej popularnym i mniej dyskryminującym niż „zasilek dla bezrobotnych”.



Szkoły imienia Jacka Kuronia

CXIX Liceum

Ogólnokształcące w
Warszawie

Wielokulturowe Liceum
Humanistyczne w
Warszawie

Zespół Szkół Specjalnych
nr 3 w Łodzi

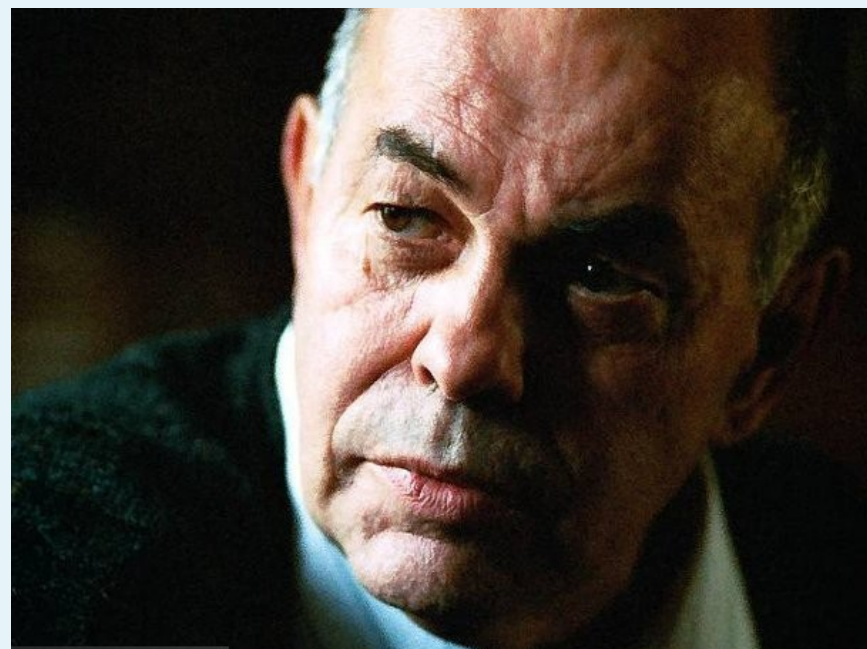
Gimnazjum nr 3 w Żorach

Gimnazjum nr 12 w
Poznaniu



Komitet Obrony Robotników

KOR, którego pierwotna pełna nazwa brzmiała Komitet Obrony Robotników - Ofiar Represji w związku z Wydarzeniami 25 czerwca 1976 roku, był spontanicznym, społecznym ruchem sprzeciwiającym się represjom, jakie dotknęły robotników po wydarzeniach w Ursusie i Radomiu w czerwcu 1976 roku. Początkowo działalność KOR polegała na niesieniu pomocy i wsparcia ofiarom represji i ich bliskim, następnie Komitet Obrony Robotników stał się ważnym ruchem opozycyjnym. Jeszcze w czerwcu 1976 Jacek Kuroń, Jan Józef Lipski, Adam Michnik, Aniela Steinsbergowa, Jan Olszewski, prof. Edward Lipiński, Ludwik Cohn i ks. Jan Zieja podpisali list otwarty - deklarację solidarności z robotnikami.



III Rzeczpospolita

W 1989 brał udział w rozmowach Okrągłego Stołu. W latach 1989–1990 i 1992–1993 był ministrem pracy i polityki socjalnej w rządach Tadeusza Mazowieckiego i Hanny Suchockiej. Od 1989 do 2001 sprawował mandat posła na Sejm czterech kadencji z ramienia Komitetu Obywatelskiego, Unii Demokratycznej i Unii Wolności. W wyborach w 1995 kandydował na urząd Prezydenta RP, zajął 3. miejsce, uzyskując 9,2% głosów. W 2000 wraz z drugą żoną Danutą założył Uniwersytet Powszechny im. Jana Józefa Lipskiego w Teremiskach, którego został pierwszym rektorem.



Nagrody i Odznaczenia

Order Orła Białego - 1998 r.

Francuska Legia Honorowa

Niemiecki Order Zasługi

Ukraiński Order Jarostawa
Mądrego

Litewski Order Wielkiego Księcia
Giedymina

Order Uśmiechu - na wniosek
dzieci ze świdnickiego
Stowarzyszenia Przyjaciół
Dzieci Chorych "SERCE"

Order Ecce Homo - 2001 r. -



Inni o Jacku Kuroniu

Tadeusz Mazowiecki-Ostatni premier PRL i pierwszy premier III Rzeczypospolitej

"Odszedł człowiek bardzo wielki, który całe życie poświęcił służbie Polsce i temu, aby świat był lepszym miejscem. Jest to wielka, porażająca strata. Odszedł ktoś bardzo wielki, kto całe swoje życie oddał temu, w co wierzył i czemu służył. Mazowiecki podkreślił, że Kuroń zawsze służył ludziom i walczył o sprawiedliwszą i lepszą Polskę. Przypomniał też, że Kuroń swoją służbę dla Polski opłacił latami więzienia, często spotykając się z niechęcią, a nawet nienawiścią w stosunku do tego co robił."

Marek Edelman-działacz polityczny i społeczny

“Mam nadzieję, że znajdą się naśladowcy idei, którym zawsze był wierny. Kuroń zawsze był wierny swoim ideałom- "Walczył o nie całe życie, to właśnie za nie siedział wiele lat w więzieniu, stracił zdrowie. Zmarł przedwcześnie. Zawsze pomagał potrzebującym. Trudno mi cokolwiek mówić. Odszedł wybitny człowiek" – powiedział, śmierć nie pozwoliła Jackowi Kuroniowi na dokończenie książki. - "Nie zdążył napisać ostatnich dwóch jej rozdziałów."

Andrzej Celiński-polski polityk, senator

"We wszystkim Jacek był człowiekiem nieprawdopodobnej energii. To był wulkan, także wielkich emocji, a jednocześnie człowiek, który w stosunku do innych ludzi był człowiekiem świętym."

"Przy tej energii, tych emocjach, jest mnóstwo konfliktów i on sam uczestniczył w niezliczonej ilości konfliktów - wspomniał Celiński. - Mimo to, nawet wobec ludzi, którzy byli do niego wprost nielojalni, nigdy nie żywił żadnej urazy, zawsze był ponad te wszystkie rzeczy, które ludzi dzielą."

KONIEC!